KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Lipca. — Rok 1834. Środa. № 186. Jutro, Ś. Alexy.

Dalszy ciąg pensji emerytalnych, przeznaczonych przez N. PANA. JP. Stef: *Borejsza* Kommissarz del: w obw: Bialski, za 29 letnią słubę wojskową i cywilną, zł. 2375, i oprócz tego przez wzgląd na gorliwość iego i nie zachwianą wierność dla prawej władzy, dodatek, w drodze łaski, zł. 1625, rocznie i do śmierci. JPani Józ: *Zahorowska* Wdowa po Sekretarzu w biórze Kom: obw: Hrubieszow:, za 20 letnią iej męża słubę, zł. 500, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeń:, w połowie dla dzieci. Marja: *Chodorowska* Wdowa po Rzemieślniku drogowym, za przeszło 20 letnią iej męża słubę wojskową i cywilną, zł. 120, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeń:, w połowie zaś dla syna. JPani Zof: *Juczewska* Wdowa po Burmistrzu m. Wieniawy, za przeszło 21 letnią iej męża słubę wojskową i cywilną, zł. 192 gr. 15, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeń:, w połowie dla iej córek. JP. Tym: *Nieradzki* Podleśniczy, za przeszło 24 letnią słubę wojskową i cywilną, zł. 105, r. i do ś. JP. Jan *Hibel* Nadleśny Jlny, za 30 letnią słubę, zł. 2250, r. i do ś. — Rada Administracyjna zapisy uczynione przez niegdy Benjamina *Raphana*, dla Szpitala miejskiego w Kaliszu zł. 600; dla Kościoła ewanielickiego tamże zł. 1800; dla Szkoły wyznania ewanielickiego zł. 600, zatwierdziła. — Mianowani zostali przez Kommissją Sprawiedliwości: Kazim: *Lutostański*, Reientem pow: Dąbrowskiego; Wik: *Sadowski*, Komornikiem przy Sądzie pok: pow: Sejneńskiego; Konst: *Gostamski*, Podpisarzem Sądu pok: pow: Mławskiego; Jak: *Turski*, Archiwistą przy Sądzie pok: popr: wydz: Brzeskiego; Stan: *Brzozowski*, Patronem przy Try: woie: Sandomierskiego.

— Do użytecznych dzieł wyszłych w Warszawie b. r., należy Rocznik Szpitala, wydany przez Doktora Med: *Kelera* (Köhler), pod tytułem: *Zdanie sprawy z czynności rocznych w oddziale Chirurgicznym Szpitala Starozakonnych w Warszawie od d.* 1 *Stycznia* 1832 *do* 31 *Grudnia* 1833 *roku, przez Ludwika Koehler*, Doktora med: i chir:, fakultetu Paryzkiego, lekarza dyryguiącego w Szpitalu Starozakonnych, członka Towarzystw uczonych w Paryżu, Warszawie i Berlinie. *W Warszawie, w Drukarni Rządowej przy ulicy Danielewiczowskiej*, 1834, *str.* 68, *in 4to*, z 3*ma tablicami*. Cena zł: 5. Po krótkiej przedmowie, po dokładnem acz zwięzłem wykazaniu dochodów i wydatków Szpitala, po uczynieniu niektórych spostrzeżeń nad trudnościami w leczeniu, iuż to wynikaiących z przesądów gminu, iuż to z naturalnych lub finansowych przyczyn; przystępuie P. *Keler* do opisania czynności w oddziale chorych chirurgicznych. Tu zdaie sprawę o ruchu chorych, a następnie, przedstawiaiąc tabellaryczny wykaz ważniejszych operacji w r. 1832 i 33 wykonanych, przechodzi szczegółowo historją kuracji, opisuie trudności napotykane i iak im zaradzono lub które się pokonać nie dały. Szczegóły te zebrane w tak ważnem miejscu iak iest każdy wielki szpital, iuż same przez się są ciekawe i nauczaiące; zaś sposób opowiadania Autora czyni ie bardziej użytecznemi i nauczaiącemi, bo żaden ważny szczegół nie iest pominięty, opisanie jasne, rozbiór i zastosowanie systematów leczenia, pełen zdrowej logiki i głębokiej znaiomości sztuki lekarskiej. W końcu dodany iest opis stołu operacyjnego i wyiaśnienie tablic. P. *Keler*, ciągle poświęcony ludzkości i dobroczynności, zdaie się tą szlachetną tylko

myślą być zaięty; bo i ten owoc pracy swoiej oddał na *korzyść ubogich*. Exemplarze złożone są w Księgarni Jana *Gliksberga* przy ulicy Przeiazd, a całkowity dochód ze sprzedaży, bez żadnego potrącenia oddany zostanie na użytek dobroczynny. — Wczoraj, w wielkim Teatrze wystąpił 1szy raz na scenę tutejszą JP. *Opferman*, Tancerz teatru dworskiego Wiedeńskiego; ma on wiele lekkości, a będąc młodym, przy swej zdatności może się wydoskonalić w swym zawodzie. Po ukończeniu wczorajszych tańców, przywołani JPanna Konstancja *Damsówna* i JP. *Grekowski*. — JPanna Henryetta *Karl*, przeieżdżaiąca pierwsza Spiewaczka, da Koncert w wielkim Teatrze w następuiący Piątek. Biletów nabyć można w iej mieszkaniu w hotelu Angielskim, w stancji Nr 11. — Dziś w Resursie Kupieckiej w pałacu *Mniszkowskim*, spodziewane iest liczne zgromadzenie. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. od 17 do 20, Listy zast: białe bez kuponu zł. 95 gr. 10 do 20, wartość kup: gr. 7 i 2/3. Obl: udz: 406. — Zawiadamiam osoby interessowane, iż mieszkanie moie i Kancellarją pod Nr 585 przy ulicy Długiej do Hotelu Polskiego przeniosłem. Regient Ptu Warszawskiego, *Jan Łabęcki*. — Wyszedł z druku zeszyt 2gi dziełka: *Wieczory w domowem zaciszu*, czyli zbiór powieści najnowszych, w którym: Umowa przedślubna (dokończenie) Teiemnica, Przyiaźń w podróży i Okulary, znajduią się. Na dziełko to przyjmuie się ciągle prenumerata po zł. 4 gr. 24 kwartalnie, we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych. — Jarmark teraźniejszy w *Berdyczowie* był bardzo liczny i korzystny.

Z Radomia dnia 1 Lipca 1834 r. — Na dniu 29 z. m. we wsi dziedzicznej *Buiak*, Obwodzie Opatowskim Wdztwie Sandomiers:, po przeżyciu lat blisko 70, zgasł ś. p. W. Michał *Pęcherzewski* Dziedzic wspomnionej wsi, w którego zgonie przywiązana familja straciła zacnego krewnego, obywatele nieodżałowanego sąsiada, przyiaciele stałego w przyiaźni towarzysza, włościanie ojca i opiekuna, zgoła wszyscy znaiomi zbliska w zgonie tego szanownego obywatela nie mały udział poniosą smutku. Pokoj twym cieniom godny obywatelu. Wierni Przyiaciele *J. J. M. G.*

Anglja. — Donoszą z *Londynu* dnia 4 b. miesiąca., że znowu Bank Londyński wysłał kilkadziesiąt tysięcy uncji złota i srebra do Jndji wschodnich, do *Madery* i do *Hamburga*. — W kilku portach angielskich wszczęła się nadzwyczajna czynność co do budowy i naprawy okrętów woiennych.

Włochy. — Donoszą z *Rzymu* dnia 26 z. m., że od kilku dni rozeszła się wieść w tej stolicy, iż *Ojciec S.* ma ogłosić amnestją ogólną dla wszystkich występnych obwinionych o zbrodnie stanu, ta wiadomość pocieszyła wiele stroskanych rodzin. — Słychać, że *Don Michał* odwiedzi *Ojca S.* — Z *Malty* odebrano wiadomość, że Wice Król *Egiptu* zamierza wysłać Poselstwo do N. CESARZA Rossyjskiego, prosząc Go o pośrednictwo.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 5 b. m., że Minister skarbu P. *Human* udał się z tej stolicy do *Strasburga*, a stamtąd do *Niemiec*, nieobecność iego trwać będzie przez 4 tygodnie. — Hrabia *Demidow* mieszkaiący dotąd w *Paryżu*, opuścił tę stolicę i udał się do *Petersburga*. — Xżę *Kadore*, były Minister za rządów *Napoleona*, zakończył życie w Paryżu, maiąc lat 77. — Gazeta *Mesaże* została niedawno zwiedzioną przez następuiącą płonną wiadomość; doniesiono iej, że Xiężniczka *Sycylijska* przybyła inkognito do Paryża, stanąwszy w pewnej tameczney oberży, oraz, że takową uważaią za przyszłą małżonkę Xcia *Orleańskiego*; tę wiadomość gazeta umieściła na czele nowości Paryzkich; za iej przykładem poszły inne pisma i tak wkrótce rozniosła się ta wieść w całej stolicy, nakoniec przekonano się że ieden z próżniaków Paryzkich zapewnił o

przyieździe Xiężniczki, chcąc przezto ubawić ciekawą publiczność! — Poseł Hiszp: Xżę *Frias*, miewa teraz częste posłuchania u Króla Francuzów, po których wysyła kurjerów do *Madrytu*. — Zapewniaią, że Król z pewnych ważnych przyczyn przyspieszył swoią podróż do departamentów południowych; mówią że Monarcha na początku Sierpnia wyiedzie z Paryża. Obejrzy naiprzód okręty woienne stoiące w *Tulonie*. Bryg woienny *Palinur* wypłynął z *Tulonu* z tajną missją d. 30 z. m. do *Dardanelów*, a inny statek ma się udać z depeszami do *Egiptu*. — Z *Smirny* przybył dnia 4 b. m. Aient dyplomatyczny, będący w służbie Angielskiej, do *Paryża*, i przywiozł depesze tameczne mu Posłowi Angiel:, tenże Aient przywiózł także depesze dla Posłów Cesarsko-Rossyjskiego i Neapolitańskiego; poczem udał się spiesznie do *Wiednia*. Mówią, że intrygi dworskie maią zamiar oddalić Xięcia *Talejranda* z Londynu i mianować w iego miejsce Xcia *Dekaz*, który życzy sobie być Posłem w Londynie ieżeli go rząd nie wyśle do *Algieru*. — Pan *Grezinger* rodem z *Strasburga*, który się odznaczył w czasie budowy mostu na rzece *Berezynie* w roku 1812, odebrał dopiero teraz na ten czyn krzyż legji honorowej, który był przez *Napoleona* przeznaczony. — Karliści głoszą, że Marszałek *Burmon* wkrótce wróci do Franciji. — Czynią przygotowania w *Paryżu* do rocznicy Lipcowej.

Hiszpanja. — Donoszą z Madrytu d. 22 z. m., że *Don Pedro* podał proiekt Królowej Reientce iż chce iej przesłać korpus cudzoziemców, który dotąd walczył za sprawę *Donny Marji*, aby przez to prędzej ukończyć woinę domową. Pan *Renewal* Poseł francuzki, którego rady są zawsze przyięte w gabinecie Hiszpańskim, sprzeciwił się temu proiektowi, przeto większością głosów odrzucony został. — Odjazd Posłów 3 wielkich mocarstw, nieuczynił wrażenia między ludem Madrytu, lecz obchodzi tym bardziej Królowę Reientkę i Pana *Renewalda*. — Powstańcy ściągaią teraz całą siłę zbrojną w *Biskai*. Dowódzca *Segatibelza* oblega miasto *Irun* i wzywa aby się poddało dobrowolnie.

Rozmaitości. — Artyści opery komicznej w *Paryżu* uczą się teraz nowej opery, do której poezją ułożył *Skribe* a muzykę ieden z synów nieboszczyka Marszałka *Neia*. — *Paganini* wczasie teraźniejszego pobytu w *Paryżu* grać będzie na wynalezionym przez niegoż instrumencie, to iest skrzypcach większych od altowki a mniejszych od basetli. — Narzekaią od nieiakiego czasu żony, że dawne uwielbiane przywiązanie małżeńskie wyszło z mody, przecież nowy przykład dowodzi przeciwnie. Pocztmistrz w Szantylli P. *Dawid* wyiechawszy w interessie rządowym, odbiera wiadomość, że iego młoda Małżonka bardzo zachorowała, pędzi z powrotem do domu i postrzega wieko od trumny przed swem mieszkaniem! w rozpaczy bieży do rzeki i topi się; nieszczęśliwy był przekonanym że iego dobra żona umarła, a to było przeciwnie, bo wieko od trumny było znakiem zgonu służącej w tymże domu. Dowiedziawszy się Pani *Dawid* o zgonie swego męża, zachorowała gwałtownie i w kilka dni także żyć przestała! — Między podarunkami przysłanemi nowo zaślubionej Sułtancę od różnych Baszów, odznacza się przysłany od Wice Króla *Egiptu*, iest to drzewo palmowe, zrobione z szczerego złota a wszystkie liście nasadzane są brylantami! — Sułtan osobiście ma zwiedzić kilka swych prowincji, a przez ten czas prezydować będzie w rządzie Zięć iego *Halil*.

Moralność. — Człowiek postawiony między ziemią i niebem, zrównał nieraz aniołom w cnocie, a wzbrodniach piekłu. — Młodzieniec dobrze wychowany, najpiękniejszą iest ozdobą. — Rzadki co młodzieńczą czerstwość duszy aż do grobu zachował. — Miłość iest to boleść serca.

czas tylko ią leczy, a odradza się w wspomnieniach. — Ten z półszyderczym uśmiechem co tak boleśnie na ciebie spogląda, w twoich oczach czyta niewiarę, odwróć te strzeliste wejrzenia, Dziewico! rzucasz ziarno na opokę.

SZARADA.

1sze popycha, z ognia 2ga z 4tą wzrasta.
3cia z 4tą Niewiasta i *wszystko* Niewiasta.
(Zeszła Szarada *Sierota*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Małachowski Onu: Hra: i Scypjo Mau: Hra: z Borkowic, Krasińska Anto: Hra: z Mińska, Suchodolski Jan Hra: z Dohorucka, Walewski Alex: Hra: z Maina, Konarski Radca Tow: Kred: z Malic, Karwowski Jan Dzie: z Swierny, Bykowski Raf: Dzie: z Radlewa, Ciński Grze: Dzie: z Wilczkowic, Niepokojczycki Jan Dzie: z Sosnowicy, Swiniarski Kazi: Dzie: z Siernia, Kamiński Fran: Dzie: z Choien.

DONIESIENIA.

Komora Konsumowo Składowa w Warszawie.— W skutek rozporządzenia Kommissji Wdztwa Mazowieckiego z d. 9 b. m. Nr 44,520/18,322, podaie do wiadomości publicznej, iż w dniu 18 b. m. o godzinie 4 z południa na publicznym Targu Koni w Warszawie Muranów zwanym, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją 7 Koni pięknej rassy, młodych, do wierzchu i powozu zdatnych po zł: 720, do pierwszego wywołania w szczególności ocenionych za gotowe pieniądze natychmiast płacić się maiące to iest: 5 Wałachow i iedna Klacz gniadych nie anglizowanych, tudzież ieden Ogier gniady anglizowany, na rzecz należytości Skarbowej zaięte, dla tego więc Komora Konsumowo Składowa wzywa Osoby chęć kupna maiące, aby w miejsce wyżej oznaczone przybyć raczyły. — Jnspektor 1szy Dyryguiący Służbą Komory *Zarnowski.*

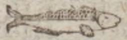
Kommissarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 M. S. Warszawy. — Wiadomo czyni, iż na mocy Upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego 1szej Jnstancji Wdztwa Mazowieckiego z d. 9 m. i r. b. za Nr 4154, pozostałości po Wilhelmie Kulrych pod Nr 736, przy ulicy Leszno i 2323, przy ulicy Dzikiej z Mebli, Miedzi, Mosiądzu, Żelaza, Blachy, Faiansu, Szkła, Garderoby, Pościeli, Bielizny, Książek prawnych, i innych składaiąca się, w dniu 17 m. i r. b. o godzinie 9 z rana i dnia następnego przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedaną zostanie. — *J. Podlich* K. C. 4 5 i 6.

W dniu onegdajszym osoba iadąc dorożką przez ulicę Długą, zostawiła w Dorożce TABAKIERKĘ srebrną. Kto takową znalazł, niech raczy oddać za nagrodą do Murgrabiego domu przy ulicy Granicznej, gdzie odbierze przyzwoitą nagrodę.

Znalezione PAPIERY dnia 10 b. m. do Kommissji Skarbu adressowane z Wtwa Płockiego, pieczęcią Rządową opieczętowane, znajduią się w Handlu Win Nowackiego przy ulicy Grodzkiej Nr 365, właściciel takowych niech się zgłosi po odebranie.

Wiadomo czynię, że Licytacja nie we Wsi Jelonkach iak w onegdajszym Kurjerze przez omyłkę było doniesiono, lecz w Kolonji Odolanach (w dniu 15 b. m. i r. o godzinie 5 z południa, różnych Ruchomości odbędzie się. — *Grzegorz Zawadzki* Komor:.

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 Lit: B. od godziny 3 po południu 18 Lipca r. b. w dalszym ciągu Licytacji sprzedane będą Konie, Poiazdy i Zaprzęgi należące do pozostałości Bogumiła Bogka.


Sledzie Holenderskie Pocztowe świeże sprzedaią się na sztuki, ieden po zł: 1 gr. 15, w Składzie Musztard przy ulicy Miodowej Nr 482.

Niżej podpisany ma honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, że swój Handel WIN i RESTAURACJĄ z Hotelu Lipskiego przeniosł na przeciwko, do domu JW. b. Kasztelana Wiblińskiego pod Nr 605, a to dla tego że Lokal teraźniejszy iest dogodniejszym. — *K. Zilke.*

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej,* SNIADANIE: Zupa szczawiowa, Rosoł, Chłodnik, Pieczeń cielęca szpikowana i wołowa przekładana chrzanowem masłem z rożna, Polędwica z buraczkami, Kaczki z marmuladą wiśniową, Frykas z kurcząt, Kotlety cielęce z piure kartoflanem, Rozbratle faszerowane, Zrazy angielskie, Galantin z cielęciny, Jesiotr po wiedeńsku z sałatą lub ogórkami, Ryż z pianą, Kurczęta i Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, SNIADANIE: Zupa francuzka z kapustą faszerowaną i cytrynowa, Polędwica z rożna i z bisz-melem, Gąski młode z sałatą lub mizerją, Pieczeń wołowa z rożna z masłem chrzanowem lub z kartoflkami, Kurczęta smażone w klarze, Szabelbon z mostkami baraniemi, Kotlety z groszkiem i marchewką, Sznycel ze szpinakiem, Befsztyk z serdelkami lub Kartoflami, Kalafiory z masłem, Flaki, Raki, etc.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15.
TEATR WIELKI. Jutro *Fra Djawolo.*